



10. Festiwal Krytyków Sztuki Filmowej

KAMERA AKCJA

Łódź, 17-20 października 2019 r.

Święto kina w świątyni kina – 10. Festiwal Kamera Akcja rozpoczęty!

Dwa rozpoczęcia i tłumy widzów, 1000 karnetów i ważne jubileusze. W Szkole Filmowej w Łodzi, a wcześniej w Łódzkiej Alei Gwiazd, zainaugurowano 10. edycję jedynego w swoim rodzaju Festiwalu Krytyków Sztuki Filmowej. Poznaliśmy nagrodzonych w konkursach Krytyk Pisze i Krytyk Mówi.

Tego dnia festiwal został zainaugurowany tak naprawdę dwa razy. Już o godz. 11 w Łódzkiej **Alei Gwiazd** na wysokości ul. Piotrkowskiej 70 została odsłonięta gwiazda **prof. Bolesława W. Lewickiego**. W uroczystości wzięli udział m.in. wiceprezydent miasta Łodzi **Krzysztof Piątkowski**, prorektor Uniwersytetu Łódzkiego **Tomasz Cieślak**, dziekan Wydziału Filologicznego UŁ **Joanna Jabłkowska**, Kierownik Zakładu Historii i Teorii Filmu UŁ **Piotr Sitarski**, a także syn uhonorowanego gwiazdą – **Adam Lewicki**. Fundatorami gwiazdy byli Uniwersytet Łódzki oraz Szkoła Filmowa w Łodzi. Wydarzenie to miało miejsce ze względu na **obchody 60. rocznicy powstania Katedry Mediów i Kultury Audiowizualnej**, której profesor Lewicki był założycielem. – *Spotykamy się w tym miejscu, żeby oddać hołd człowiekowi, dzięki któremu Łódź tuż po drugiej wojnie światowej stała się kolebką polskiej myśli filmowej. Spotykamy się w najlepszym momencie, bo po pierwsze 60 lat minęło od tego, kiedy pan profesor stworzył filmoznawstwo w Łodzi, a po drugie jesteśmy w roku jubileuszowym Festiwalu Kamera Akcja. Doskonale pamiętamy, że pan profesor pięknie mówił o filmie i był znakomitym krytykiem. Trudno sobie wyobrazić lepszy moment niż czas, w którym ten festiwal się odbywa – powiedział Piątkowski.*

Po wiceprezydencie Łodzi głos zabarała Malwina Czajka, organizatorka Kamery Akcji: – *Jest nam niezmiernie miło, że odsłonięcie gwiazdy profesora Lewickiego inauguruje Festiwal Krytyków Sztuki Filmowej Kamera Akcja. Wywodzi się z filmoznawstwa, tam się narodził, tam się rozwijał i od tego wszystko się zaczęło. Bardzo się cieszymy, że festiwal odbywa się w Łodzi, która jest kolebką naszego filmoznawstwa.*

Upór osła, odporność słonia

Przed godz. 17 zaczęło się wypełniać Centrum Festiwalowe w **Szkole Filmowej w Łodzi**. Zwiastowało to nadchodzący, pierwszy w tym roku panel dyskusyjny, czyli **“Pieniądze to (nie)wszystko. O kosztach produkcji filmowej”**. Do pełnej sali w rozmowie moderowanej przez **Marcina Adamczaka** zwracali się: **Renata Czarnkowska–Listoś**, producentka i właścicielka firmy producenckiej RE STUDIO (m.in. „Jestem mordercą”), **Roman Sawka**, kierownik produkcji i dziekan Wydziału Organizacji Sztuki Filmowej w Szkole Filmowej w Łodzi oraz **Anna Wróblewska**, doktor nauk humanistycznych i menedżerka kultury.

Rozmowa dotyczyła wyzwań i problemów związanych z finansami w branży filmowej. Realia dzisiejszej produkcji filmowej w Polsce zostały przybliżone na początku dyskusji. – *Wsparcie sponsorskie przestało istnieć, takie jest moje doświadczenie. Trudną rzeczą jest znalezienie sponsora, który nie wymaga zwrotu własnych inwestycji – stwierdziła Renata Czarnkowska–Listoś. – Bycie producentem to zawód żebraczy, a praca przy tworzeniu filmu wymaga uporu osła i odporności słonia – dodała.*

W podobnym tonie wypowiadała się Anna Wróblewska: – *Jestem zwolenniczką teorii racjonalnego kosztu. Dla mnie mikro budżet to jest 1,5 mln złotych, ale nie 750 tysięcy. Przepraszam bardzo kolegów z PISFu, ja bym nie chciała pracować przy takim filmie, nie chciałabym, abyście wy przy takim filmie pracowali. Teraz liczy się agresywny pieniądz.*

“Potrzebujemy was, krytyków, potrzebujemy zwierciadła”

– *Bardzo jesteśmy szczęśliwi, że możemy po raz drugi być w pewnym sensie domem dla tego festiwalu i że dzięki temu, mam taką nadzieję i takie wrażenie, on może się rozwijać bardziej harmonijnie i bezpiecznie. Wbrew swojej reżyserskiej woli muszę jednak przyznać, że potrzebujemy was, krytyków, potrzebujemy zwierciadła. Cieszymy się, że wokół tego festiwalu istnieje rodzaj intelektualnego fermentu – podkreślił otwierając 10.FKA gospodarz tego wydarzenia, czyli rektor Szkoły Filmowej w Łodzi **Mariusz Grzegorzek**.*

Podczas otwarcia na sali obecni byli również m.in. prorektor Uniwersytetu Łódzkiego **Tomasz Cieślak**, Kierownik Zakładu Historii i Teorii Filmu UŁ **Piotr Sitarski** oraz **Dagmara Śmigielka**, dyrektorka Wydziału Kultury Urzędu Miasta Łodzi. – *To, że dzisiaj ten festiwal jest tutaj i że krytycy i filmoznawcy są w miejscu, gdzie są też ludzie, którzy filmy za jakiś czas będą tworzyć albo już tworzą, jest niesamowitym połączeniem. Za moich czasów tego nie było i ja tego strasznie zazdroszczę, ponieważ to pozwala już dzisiaj na głębsze rozmowy,*

interakcje, a być może współpracę, nie tylko na zasadzie przeglądania się w czyichś oczach i jego wiedzy na temat filmu – powiedziała ze sceny przedstawicielka UMŁ.

Komentując ilość widzów gromadzącą się w korytarzach Szkoły Filmowej, prorektor UŁ **Tomasz Cieślak**, pół żartem, pół serio powiedział, że *“trzeba będzie pomyśleć o jakimś wielkim centrum festiwalowym, na, nie wiem czy już piętnastolecie, ale na dwudziestolecie to państwo pewnie pół Łodzi zajmą tą swoją wspaniałą rozwijającą się inicjatywą. Świetnie, gratuluję, prosimy o więcej”*.

Na koniec głos zabrali organizatorzy Kamery Akcji od pierwszej edycji festiwalu, czyli **Malwina Czajka** i **Przemek Głajzner**. – *Dzisiaj jesteśmy ogromnie wzruszeni z wielu powodów. Po pierwsze dlatego, że domem dla święta krytyki filmowej jest Szkoła Filmowa. Wielkie słowa uznania dla Pana Rektora, wielkie dzięki za to, że możemy tutaj być, bo jest nam tutaj bardzo dobrze, mimo tego, że jest tłumnio, że szkoła będzie trochę pękać w szwach. Tysiąc karnetów zostało wydanych, wiemy, że to jest za dużo, ale nie chcieliśmy nikomu odmawiać - zażartował Głajzner dodając na koniec, że jest dumny i zaszczycony możliwością wieloletniej współpracy z takimi partnerami, jak Uniwersytet Łódzki i Urząd Miasta Łodzi.*

– *Organizowanie tej dziesiątej edycji było dla nas czasem wielu wzruszeń, wspomnień i rozmów o tym, jak to kiedyś było i jacy byliśmy szaleni. Przez wiele lat w zorganizowaniu tej imprezy pomagało nam bardzo wiele osób. Wiele osób rozpoczęło z nami współpracę jako wolontariusze, a dzisiaj organizują z nami festiwal. Wiele osób było naszymi wolontariuszami, a teraz zapraszamy ich jako znakomitych gości. To niesamowicie i cudowne widzieć, jak ten łódzki świat ludzi, którzy kochają kino, pięknie się rozrasta. Chciałabym, żeby każdy, kto kiedykolwiek z nami pracował, wiedział o tym, że jesteśmy mu bardzo wdzięczni. Chciałabym wszystkim wam podziękować – nie ukrywała wzruszenia Czajka.*

Mieszanka ramenu z udonem

Tradycyjnie podczas Gali Otwarcia ogłoszono wyniki dwóch konkursów: **Krytyk Pisze** oraz **Krytyk Mówi**. W konkursie Krytyk Pisze po raz kolejny rywalizowali młodzi krytycy filmowi, których teksty o tematyce filmowej oceniały dwa zespoły jurorskie.

Jury Krytyków (Michał Oleszczyk, Diana Dąbrowska, Kamila Żyto i Iwona Cegiełkówna) nagrodę główną przyznało Martynie Milewskiej za tekst *“Tu nie ma prostych rozwiązań – o Miłości Michaela Hanekego”*. Jury doceniło intelektualną głębię tekstu, połączoną z emocjonalną wrażliwością jego twórcy. Pozostało również pod wrażeniem językowej precyzji eseju, której towarzyszy wnikliwość diagnozy. Ale przede wszystkim postanowiło wyróżnić autorkę za odwagę pisania o tematach odwiecznych i uniwersalnych, takich jak miłość czy śmierć, w sposób świeży, zaskakujący, bezpretensjonalny, nienaznaczony banałem ani patosem.

Jury Twórców (Krystyna Kantor i Kalina Alabrudzińska) za tekst *“Kalejdoskop społecznego niepokoju. Recenzja filmu Parasite w reż. Bong Joon-ho”* nagrodziło Łukasza Mańkowskiego. Nagrodzony tekst został wybrany ponieważ mimo, że twórca nazywa go recenzją, jurorki uznały go za ciekawą, rozbudowaną, wielopoziomą analizę. Analizę, w którą autor wplata nawiązania kulturowe, filmowe i społeczne, jednocześnie opisując tę mieszankę ramenu z udonem w sposób spójny i czytelny, nie odbiegający od głównego tematu. Tym samym dostarcza intelektualnej rozrywki, która nie jest przeintelektualizowana.

W nowej, zmienionej w tym roku formule konkursu **Krytyk Mówi**, za vlog filmowy *“Na Gałęzi”* nagrodzony został Marcin Łukański. *“Na Gałęzi”* odróżnia się wysokim poziomem merytorycznym, łączy w sobie w dużą dawkę wiedzy z przystępnym i pełnym humoru przekazem. Był najczęściej pojawiającym się zgłoszeniem do konkursu. Nagroda została przyznana za całokształt, jednak ze szczególnym uwzględnieniem odcinka *“Jak zbudować niekończące się napięcie”*?

Nagrody zostały ufundowane przez Filmotekę Narodową – Instytut Audiowizualny, miesięcznik KINO, czasopismo Film&TV Kamera, Szkołę Filmową w Łodzi, Uniwersytet Łódzki, Wydawnictwo Szkoły Filmowej w Łodzi i Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego oraz Pracownię Logopedyczną Ekspresja.

Młodzi dzisiaj piją, przeklinają i oglądają “Nimic”

Filmem otwarcia 10. edycji Festiwalu Krytyków Sztuki Filmowej Kamera Akcja było **„Boże Ciało” w reżyserii Jana Komasy**. Po projekcji odbyło się spotkanie ze **scenarzystą Mateuszem Pacewiczem**. Rozmowa koncentrowała się na temacie pobudek i inspiracji do napisania scenariusza nagrodzonego Złotymi Lwami na PFFF w Gdyni. Opowiadając o kulisach spotkania z producentem Krzysztofem Rakiem, który później został producentem kreatywnym *„Bożego ciała”*, Pacewicz wyznał: – *Kiedy powiedział, że to bardzo fajny pomysł,*

wszedłem w słowo i powiedziałem, że to super, czy mógłbyś mnie zatrudnić, bo akurat pokłóciłem się ze starymi o kasę i potrzebowałem zarobku. 1300 złotych, na tamte potrzeby to było absolutnie wystarczające, żeby móc się temu oddać.

Scenarzysta podzielił się również anegdotą z udziałem Jana Komasy, gdy ten po raz pierwszy przeczytał wysłany scenariusz. – *Janek był przekonany, że jego autor ma 50 lat i zarzucił mi w mailu, że nie wiem, jak zachowują się młodzi ludzie. Młodzi dzisiaj ćpają, piją, przeklinają. Chciał mnie tak młodzieżowo wyjaśnić i zdziwił się, że jestem od niego 11 lat młodszy* – wspominał scenarzysta.

Równoległym otwarciem 10. FKA były projekcje filmów "Nimic", "Third Kind" i "Sarah Plays a Werewolf". Projekcja "Nimic" na tegorocznej edycji festiwalu była polską premierą dzieła Yorgosa Lanthimos, którego filmy były wielokrotnie pokazywane na poprzednich edycjach festiwalu. Eksperymentalny film reżysera uznanego w świecie kina artystycznego był równie ważną i atrakcyjną propozycją wieczoru otwarcia festiwalu.

10. Festiwal Krytyków Sztuki Filmowej Kamera Akcja

17-20 października 2019

Centrum Festiwalowe:

Państwowa Wyższa Szkoła Filmowa, Telewizyjna i Teatralna im. Leona Schillera

Łódź, ul. Targowa 61/63

Kino Z1, Kino Z2, Kino KSF

Miejsca festiwalowe:

Kino Kinematograf, Muzeum Kinematografii, pl. Zwycięstwa 1, Łódź

Cinema Paradiso w Hotelu PURO, ul. Ogrodowa 16, Łódź

Klub festiwalowy Tubajka – kawiarnia w parku, pl. Zwycięstwa 3, Łódź

Dojazd do centrum festiwalowego:

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne

z Dworca Łódź – Widzew oraz Łódź – Kaliska: tramwaje linii 8, 10A, 10B | przystanek Piłsudskiego – Targowa

z Dworca Łódź – Fabryczna oraz Łódź Chojny: tramwaj linii 1 | przystanek Piłsudskiego – Kilińskiego albo

Kilińskiego – Fabryczna

Łódzki Rower Publiczny

stacja: Targowa/Fabryczna

Parking

ul. Targowa, naprzeciwko Szkoły Filmowej

Klub festiwalowy

Tubajka – kawiarnia w parku, pl. Zwycięstwa 3

Hotel festiwalowy

Boutique Hotel's, Piłsudskiego 10/14, Łódź

Zniżka 15% na hasło „Festiwal Kamera Akcja” obowiązuje we wszystkich obiektach

(ul. Stefanowskiego, ul. Milionowa 25, ul. Rewolucji 1905r. nr 8)

Mapka:

http://kameraakcja.com.pl/wp-content/uploads/2019/10/mapka-A4_Format-A4-768x1086.jpg

Strona internetowa:

<http://kameraakcja.com.pl>

Facebook:

<https://www.facebook.com/kameraakcja>

Instagram:

<https://www.instagram.com/festiwalkameraakcja>

Materiały dla dziennikarzy

Wszystkie informacje prasowe, materiały graficzne i informacje o akredytacjach można znaleźć tutaj:

<http://kameraakcja.com.pl/media>

Kontakt:

Michał Kwiatkowski

Rzecznik prasowy

michal@kameraakcja.com.pl

tel. 694 875 000

